



Sygn. akt III KK 436/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Henryk Gradzik

SSN Przemysław Kalinowski

Protokolant Jolanta Włostowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Barbary Nowińskiej
w sprawie G.G.

skazanego z art. 207 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 27 czerwca 2018 r.,

kasacji, wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego na
niekorzyść skazanego

od wyroku Sądu Rejonowego w O.

z dnia 21 września 2016 r., sygn. akt VII K [...] /16,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę oskarżonego G.G.
przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w
O.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 września 2016 r., sygn. akt VII K [...] /16, Sąd Rejonowy w O. w uwzględnieniu wniosku oskarżonego o dobrowolne poddanie się karze, na co wyrazili zgodę obecni na rozprawie prokurator oraz pokrzywdzeni, uznał G.G. za

winnego tego, że „w okresie od połowy grudnia 2015 r. do 5 lutego 2016 r. w O. przy [...], znęcał się psychicznie nad najbliższymi osobami – rodzicami A.G. i K.G., z którymi wspólnie zamieszkiwał w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu wszczynał awantury, podczas których wyzywał wymienionych słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, a ponadto kierował pod adresem A.G. i K.G. groźby pozbawienia życia i uszkodzenia ciała, które to wzbudziły u wymienionych uzasadnioną obawę ich spełnienia”, tj. występkę określonego w art. 207 § 1 k.k. i za to wymierzył mu – na mocy art. 207 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. i art. 58 § 3 k.k. i art. 34 § 1a pkt 3 k.k. i art. 72 § 1 pkt 6 k.k. – uzgodnioną karę 2 lat ograniczenia wolności polegającą na poddaniu się leczeniu odwykowemu.

Orzeczenie powyższe nie zostało zaskarżone przez strony i uprawomocniło się w dniu 29 września 2016 r.

Kasację w przedmiotowej sprawie wniósł w dniu 15 września 2017 r. Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny. Zaskarżył on wyrok Sądu Rejonowego w całości na niekorzyść skazanego zarzucając: „rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisu prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 387 § 2 k.p.k., polegające na uwzględnieniu przez sąd wadliwego wniosku oskarżonego o dobrowolne poddanie się karze, któremu nie sprzeciwił się prokurator i pokrzywdzeni i orzeczeniu na podstawie art. 4 § 1 k.k., art. 58 § 3 k.k., art. 34 § 1a pkt 3 k.k. i art. 72 § 1 pkt 6 k.k. uzgodnionej z oskarżonym kary za popełnienie w okresie od połowy grudnia 2015 roku do 5 lutego 2016 roku, przestępstwa z art. 207 § 1 k.k., w następstwie czego doszło do rażącego naruszenia przepisów prawa karnego materialnego w postaci:

- art. 58 § 3 k.k. polegającego na zastosowaniu tego przepisu i wymierzeniu G.G. na jego podstawie kary ograniczenia wolności, pomimo że przepis ten nie obowiązywał zarówno w dacie popełnienia przez skazanego przypisanego mu przestępstwa, jak i w czasie orzekania, albowiem został uchylony z dniem 1 lipca 2015 roku;

- art. 34 § 1a pkt 3 k.k. polegające na wymierzeniu G.G. kary ograniczenia wolności w postaci obowiązku poddania się leczeniu odwykowemu, podczas gdy zgodnie z ustawą obowiązującą w dacie popełnienia przez skazanego przypisanego mu przestępstwa jak i w czasie orzekania wymierzenie skazanemu

kary ograniczenia wolności w postaci obowiązku poddania się leczeniu odwykowemu nie było możliwe;

- art. 4 § 1 k.k. polegającego na zastosowaniu przez sąd ustawy poprzednio obowiązującej i orzeczeniu wobec G.G. kary dwóch lat ograniczenia wolności polegającej na poddaniu się leczeniu odwykowemu, pomimo że ustawa obowiązująca w dacie popełnienia przestępstwa nie była względniejsza dla sprawcy, albowiem z dniem 15 kwietnia 2016 roku uchylony został przepis art. 34 § 1a pkt 3 k.p.k. umożliwiający orzekanie kary ograniczenia wolności poprzez nałożenie na skazanego obowiązku poddania się leczeniu odwykowemu”.

W oparciu o tak sformułowany zarzut autor kasacji wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w O. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Pomimo tego, że kasacja Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego dotknięta jest szeregiem mankamentów, zasadnie wskazuje na naruszenie w toku postępowania przed Sądem Rejonowym w O. przepisów prawa karnego procesowego, czego skutkiem było wydanie przez ten Sąd wyroku dotkniętego rażącym naruszeniem prawa materialnego. Powyższe oraz fakt wniesienia kasacji na niekorzyść z zachowaniem terminu określonego w art. 524 § 3 k.p.k. umożliwił jej uwzględnienie.

Należy przyznać racją skarżącemu, że sąd, rozstrzygając złożony – w oparciu o przepis art. 387 § 1 k.p.k. – przez oskarżonego lub jego obrońcę wniosek o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie oskarżonemu określonej kary lub środka karnego bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, jest zobowiązany przede wszystkim sprawdzić zaistnienie wszystkich warunków dopuszczalności takiego wniosku określonych w art. 387 § 1 i 2 k.p.k. Jednym z tych warunków jest zgodność zgłaszanych we wniosku, zaakceptowanych przez uprawnionych uczestników postępowania, propozycji, w tym również tych co do oceny prawno-karnej zarzucanego oskarżonemu czynu, wymiaru kary bądź środków karnych, z obowiązującymi przepisami prawa karnego materialnego. W sytuacji, w której treść owego wniosku tychże regulacji prawnych nie respektuje, niewątpliwym obowiązkiem sądu jest bądź to uzależnienie swojej decyzji o

uwzględnieniu tego wniosku od dokonania w nim zmiany konwalidującej tą dostrzeżoną jego wadliwość (art. 387 § 3 k.p.k.), bądź też rozpoznanie w dalszym ciągu sprawy na zasadach ogólnych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2015 r., II KK 219/15, LEX nr 1770900).

W niniejszej sprawie sąd *meriti* tego wymogu kontroli nie dopełnił.

Oskarżony G.G. złożył w toku rozprawy wniosek o wymierzenie mu kary 2 lat ograniczenia wolności polegającej na poddaniu się leczeniu odwykowemu, który to wniosek Sąd za zgodą obecnych stron zaakceptował wskazując, jako podstawę prawną swojego rozstrzygnięcia, przepisy art. 58 § 3 k.k., art. 34 § 1a pkt 3 k.k. i art. 72 § 1 pkt 6 k.k.

Trafnie więc skarżący w tiret 1 zarzutu sformułowanego w kasacji podniósł rażące naruszenie prawa materialnego, a to art. 58 § 3 k.k. Oczywistym przecież jest, że zarówno w chwili czynu (grudzień 2015 – 5 luty 2016 r.), a także w chwili orzekania (w dniu 21 września 2016 r.) przepis ten nie obowiązywał ponieważ został uchylony na mocy art. 1 pkt 25 lit. d ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015, poz. 396) z dniem 1 lipca 2015 r. (art. 29 powołanej ustawy). Rzecz w tym, że zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. skuteczność zarzutu kasacyjnego zależy nie tylko od wykazania rażącego naruszenia prawa, lecz wymaga również stwierdzenia istotnego wpływu takiego naruszenia na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia. Takiego wpływu natomiast autor kasacji co do omawianej kwestii nie wykazał. Co więcej, wpływu takiego – w zakresie możliwości orzeczenia kary ograniczenia wolności w miejsce kary pozbawienia wolności, którą samoistnie zagrożone jest dane przestępstwo – wykazać nie sposób, bowiem wraz z uchyleniem art. 58 § 3 k.k. tą samą ustawą (art. 1 pkt 8) do Kodeksu karnego wprowadzono art. 37a, zgodnie z którym, jeżeli ustawa przewiduje zagrożenie karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 8 lat, można zamiast tej kary orzec grzywnę albo karę ograniczenia wolności, o której mowa w art. 34 § 1a pkt 1, 2 lub 4 k.k. [po 15 kwietnia 2016 r. w art. 34 § 1a pkt 1 lub 4 k.k. – zob. art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. 2016, poz. 428)]. Oczywiście więc jest, że wymierzenie G.G. wnioskowanej przez niego kary ograniczenia wolności, w miejsce kary pozbawienia wolności, było i jest w

obowiązującym stanie prawnym możliwe.

Odmienne ocenić należy natomiast tę część wydanego wyroku, w której określono sposób wykonania tej kary przez wskazanie, że będzie ona polegała na poddaniu się leczeniu odwykowemu.

W tiret 2 autor kasacji zarzucił w odniesieniu do takiego rozstrzygnięcia rażące naruszenie art. 34 § 1a pkt 3 k.k., wszelako wskazanie powyższego przepisu jako naruszonego nie przystaje do treści zarzutu oraz mającej go wspierać argumentacji. Przecież sam skarżący wywodzi, że naruszenie prawa materialnego w tym przedmiocie polegało na wymierzeniu G.G. kary ograniczenia wolności w postaci obowiązku poddania się leczeniu odwykowemu, podczas gdy zgodnie z ustawą obowiązującą w dacie popełnienia przez skazanego przypisanego mu przestępstwa, jak i w dacie orzekania, wymierzenie kary ograniczenia wolności w postaci obowiązku poddania się leczeniu odwykowemu nie było możliwe. Z tym stwierdzeniem należy się zgodzić, z tym, że przy takim brzmieniu zarzutu, wskazuje się w nim jako naruszony nie art. 34 § 1a pkt 3 k.k. (wszak on taką możliwość przewidywał), lecz uchybienie normie art. 37a k.k., która w okresach istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia w tej sprawie (czynu i orzekania) przewidywała, iż kara ta polega bądź na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne (art. 34 § 1a pkt 1 k.k.), bądź – do dnia 14 kwietnia 2016 r. – obowiązku pozostawania w miejscu stałego pobytu lub w innym wyznaczonym miejscu z zastosowaniem systemu dozoru elektronicznego (art. 34 § 1a pkt 2 k.k.), bądź wreszcie na potrącaniu od 10% do 25% wynagrodzenia za pracę w stosunku miesięcznym na cel społeczny wskazany przez sąd (art. 34 § 1a pkt 4 k.k.).

Ta właśnie okoliczność, a więc potwierdzenie, że dane uchybienie – w tym wypadku orzeczenie kary ograniczenia wolności w postaci nieprzewidzianej w art. 37a k.k. – faktycznie wystąpiło pozwoliło na uznanie tak zredagowanego zarzutu za zasadny. Wymagane w przepisie 434 k.p.k. "stwierdzenie uchybienia podnoszonego w środku odwoławczym" to przecież nie potwierdzenie samego zarzutu stawianego orzeczeniu przez skarżącego, w ramach którego on je wskazuje, gdyż nie jest istotne, jak ujął go odwołujący się, ale ustalenie, czy dane uchybienie - niezależnie od tego jak kwalifikowano je w środku odwoławczym -

rzeczywiście miało miejsce (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2015 r., V KK 361/14, LEX nr 1652709).

Tego rodzaju naruszenie prawa ma bez wątpienia istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, bowiem skutkuje wymierzeniem kary ograniczenia wolności w postaci nieprzewidzianej w ustawie. Sąd Rejonowy w O. powyższą nieprawidłowość wniosku G.G. powinien dostrzec i w związku z tym wezwać go do dokonania w nim wskazanej przez siebie zmiany (choćby przez wskazanie, że kara ograniczenia wolności będzie miała jedną z postaci określonych w art. 34 § 1a pkt 1 lub 4 k.k.), a w wypadku braku konsensusu wniosku nie uwzględnić.

Zupełnym nieporozumieniem jest natomiast ta część zarzutu (tiret 3), w której skarżący doszukuje się naruszenia art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 34 § 1a pkt 3 k.k. wywodząc, że w związku z uchyleniem z dniem 15 kwietnia 2016 r. przepisu art. 34 § 1a pkt 3 k.k. ustawa obowiązująca w dacie popełnienia przestępstwa nie była względniejsza dla sprawcy niż ustawa obowiązująca w dacie orzekania. Rozważanie względności ustaw wchodzi przecież w grę wyłącznie wówczas, gdy istnieje taka możliwość na gruncie przepisu mającego w konkretnym wypadku zastosowanie. Tymczasem, jak to wskazano we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia, orzeczenie kary ograniczenia wolności w postaci przewidzianej w art. 34 § 1a pkt 3 k.k. tak *temopre criminis*, jak i w chwili wyrokowania, nie było możliwe wobec jednoznacznej treści art. 37a k.k.

Nie może to wszelako zmienić ostatecznej konkluzji o naruszeniu przez Sąd powołanego w zarzucie przepisu art. 387 § 2 k.p.k., polegającego na uwzględnieniu wniosku, który w sposób oczywisty pozostawał w sprzeczności z powołanym wyżej przepisem prawa materialnego.

Stwierdzenie w wyroku skazującym wydanym w trybie art. 387 k.p.k., obraży prawa materialnego, mającej przy tym niewątpliwie istotny wpływ na jego treść, implikowało - zgodnie z wnioskiem zawartym w kasacji - uchylenie dotkniętego tego rodzaju wadą orzeczenia w całości, bowiem w istniejącej konfiguracji procesowej nie było możliwe uchylenie przedmiotowego wyroku jedynie w części orzeczenia o karze, chociaż stwierdzone naruszenie prawa wiązało się właśnie z tym zakresem rozstrzygnięcia. Do wydania wyroku doszło przecież w ramach instytucji przewidzianej w art. 387 k.p.k., zaś jego treść była konsekwencją inicjatywy

oskarżonego, który decydując się na swoiste dobrowolne poddanie się karze, gotów był ponieść odpowiedzialność karną tylko i wyłącznie na warunkach przez siebie zaproponowanych. Konieczność orzeczenia kary ograniczenia wolności w innej niż zaproponowana przez oskarżonego postaci może na nowo kształtować jego pogląd na adekwatność reakcji karnej w stosunku do popełnionego przez niego czynu. Skoro zaś tak, to nie można pozbawiać go możliwości ponownego wypowiedzenia się, w zmienionych warunkach, co do możliwości konsensualnego zakończenia postępowania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2010 r., II KK 185/10, R-OSNKW 2010, poz. 2294). Konsekwencją powyższego musiało więc być przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w całości.

Procedując powtórnie, w razie ponowienia przez oskarżonego inicjatywy przewidzianej w art. 387 § 1 k.p.k., Sąd Rejonowy wyda wyrok w trybie konsensualnym wyłącznie w sytuacji, gdy złożony przez oskarżonego wniosek będzie uwzględniał wszystkie regulacje wynikające z przepisów prawa karnego materialnego, lub też, jeżeli oskarżony w tym zakresie – w wyniku niezbędnej interwencji (art. 387 § 3 k.p.k.) – dokona w nim wskazanej przez sąd zmiany. W przeciwnym wypadku konieczne będzie przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości. Pod rozagę sądu poddać należy również możliwość procedowania w trybie art. 338a k.p.k., o czym oskarżony powinien zostać pouczony przed zawiadomieniem o terminie rozprawy.

ał